

# Czy dzieci znów będą brać udział w polowaniach? Projekt nowelizacji jest już w Ministerstwie Środowiska i Klimatu

Jak wynika z odpowiedzi na interpelację posłanki Urszuli Paślawskiej z dnia 10 maja 2022 r. Ministerstwo Środowiska i Klimatu prowadzi prace związane z nowelizacją ustawy z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie (Dz. U. z 2020 r. poz. 1683, z późn. zm.), zmierzające do zniesienia zakazu udziału w polowaniach osób poniżej 18 roku życia.

**Jak wynika z [odpowiedzi na interpelację](#) posłanki Urszuli Paślawskiej z dnia 10 maja 2022 r. Ministerstwo Środowiska i Klimatu prowadzi prace związane z nowelizacją ustawy z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie (Dz. U. z 2020 r. poz. 1683, z późn. zm.), zmierzające do zniesienia zakazu udziału w polowaniach osób poniżej 18 roku życia.**

Znów jesteśmy świadkami próby nie tylko psucia prawa, ale także narażania najmłodszych obywateli na poważne konsekwencje zdrowotne. Przy obecnym stanie wiedzy psychologicznej powrót do udziału dzieci w zabijaniu zwierząt to skrajnie nieodpowiedzialne działanie. Nie mówiąc już zdarzających się nierzadko wypadkach z udziałem broni myśliwskiej w czasie polowań. W minister Golińskiej i ministrze Siarce myśliwi kolejny raz mają sojuszników dla przepychania własnych interesów kosztem bezpieczeństwa społecznego – komentuje Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Przypomnijmy: w 2015 roku UNICEF Polska, Stowarzyszenie „Niebieska Linia”, Komitet Ochrony Praw Dziecka, Fundacja „Dzieci Niczyje”, a także Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot wraz z koalicją „Niech Żyją”, zainicjowali akcję społeczną, która doprowadziła do zmiany obowiązującego prawa i ustanowienia w 2018 roku w Polsce całkowitego zakazu udziału dzieci w polowaniach.

Mimo to środowiska łowieckie od tego czasu już kilkakrotnie próbowały wrócić do niebezpiecznych i anachronicznych tradycji. Po porażce w 2020 roku, kiedy to rządowa Komisja Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa odrzuciła złożony przez myśliwych projekt nowelizacji Prawa Łowieckiego dopuszczający udział dzieci w polowaniach i pozostawienie decyzji w tej sprawie w gestii rodziców lub opiekunów, do Ministerstwa Klimatu i Środowiska wpłynął kolejny wniosek w tej sprawie. Jak potwierdza wiceminister środowiska Edward Siarka w liście wystosowanym w odpowiedzi na interpelację złożoną przez posłankę Polskiego Stronnictwa Ludowego Urszulę Paślawską – temat udziału dzieci w polowaniach znajduje się w orbicie zmian.

Jak podkreślają psychologowie i pedagodzy, udział dzieci w procesie zabijania zwierząt rani i deformuje ich naturalną wrażliwość, zdolność do współczucia i empatii, a także szacunek dla świata przyrody. Dla dziecka to jedna z tych sytuacji, która określana jest mianem „potężnego kryzysu człowieka”. – Z mojej perspektywy, psychologa z wieloletnim doświadczeniem, polowanie nie jest miejscem na miarę etapów rozwojowych dziecka – ani dla małego, ani dla średniego, dorastającego czy nastolatka – mówiła w 2015 roku [w wywiadzie dla Miesięcznika „Dziki Życie”](#) Mirosława Kątna, działaczka społeczna i szefowa Komitetu Obrony Praw Dziecka. – Pragnę przestrzec wszystkich rodziców, którzy godzą się na udział dzieci w polowaniach i jeszcze dobudowują do tego jakieś wytłumaczenia lub ideologie: krzywdzicie swoje dzieci.

**Kontakt:**

Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329; e-mail:  
[suchy@pracownia.org.pl](mailto:suchy@pracownia.org.pl)